

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wojciech Kościółek (spr.)
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSO del. Beata Kurdziel
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko D. G.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 września 2015 r. sygn. akt I C 2310/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach II, III w ten sposób, że zasądzoną w punkcie II kwotę 136.625 zł obniża do kwoty 75.000 zł (siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych), a punktowi III nadaje treść: „oddala powództwo

w pozostałym zakresie”;

2. oddala obie apelacje w pozostałych częściach;

3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.772 zł (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościółek SSO del. Beata Kurdziel

Sygn.. akt I A Ca 1809/15

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego D. G. na rzecz powódki A. W. kwotę 136625 zł. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 4 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie powództwo oddalił i zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

W motywach orzeczenia wskazał, że od 1995 r. do jesieni 2014r. strony pozostawały ze sobą w konkubinacie.

Ze związku tego strony mają dwoje dzieci, syna B. G. (1) ur. w (...) r. i córkę B. G. (2) ur. w (...) r.

W trakcie konkubinatu strony wspólnie zamieszkiwały w lokalu położonym na os. (...) w K.. Lokal ten początkowo był przedmiotem umowy najmu, jego najemcą była matka pozwanego M. G..

W dniu 30 lipca 1998 r. pozwany zawarł we własnym imieniu z G. H. przedwstępną umowę sprzedaży wyżej opisanego lokalu.

Lokal ten został zakupiony poniżej jego wartości rynkowej z 80% bonifikatą z uwagi na fakt, że matka pozwanego była jego najemcą.

W dniu 30 listopada 2013 r. pozwany we własnym imieniu zakupił lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w K.. Na zakup przedmiotowego lokalu pozwany zaciągnął w dniu 29 listopada 2013 r. kredyt mieszkaniowy w (...) w W., którego całkowita kwota wyniosła 151.000 zł. Do czasu trwania związku stron pozwany spłacił kapitał kredytu w wysokości 4.500 zł.

Drugi lokal mieszkalny położony przy ul. (...) w K. pozwany nabył w dniu 21 października 2013 r. Cena jego zakupu została w całości pokryta w gotówce.

Wartość lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K. wynosi 216.000 zł.

Wartość lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w K. wynosi 300.000 zł.

Lokal mieszkalny położony na os. (...) w K. został zakupiony przez pozwanego za cenę 19.466 zł. W dacie zawarcia umowy przedwstępnej sprzedaży pozwany uiścił na rzecz sprzedającego zadatek w wysokości 3.893,20 zł. W dniu zawarcia umowy przyrzeczonej pozwany uiścił pozostałą część ceny zakupu w kwocie 15.572.80 zł.

Część ceny zakupu lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w K. została pokryta z kredytu mieszkaniowego udzielonego pozwanemu i jego matce M. G. przez (...) Bank (...) S.A. I Oddział Centrum w K. w kwocie 15.500 zł. Rata miesięczna kredytu wynosiła 147 zł miesięcznie. Kredyt ten został w całości spłacony w dniu 12 marca 2003 r. Powódka wspólnie z pozwanym spłacała raty w.w. kredytu. Część ceny zakupu lokalu została pokryta także przez matkę pozwanego, która wyłożyła na ten cel kwotę 2.000 zł. Resztę ceny zakupu wyłożyli powódka i pozwany.

Powódka od dnia 1 stycznia 1998 r. do chwili obecnej jest zatrudniona w (...) sp. z o.o. w K. na stanowisku Starszy Doradca Klienta.

Pozwany w okresie od 10 lutego 1997 r. do dnia 31 października 2000 r. był zatrudniony w (...) sp. z o.o. w K. początkowo jako pomocnik kierowcy, później jako kierowca.

W dniu 2 listopada 2000 r. pozwany zawarł umowę o pracę z (...) sp. o.o. w N. na stanowisku kierowcy. W spółce tej pracował do 2001 r. Następnie pozwany wjechał w celach zarobkowych za granicę najpierw do Irlandii, a później do Norwegii. Pozwany pracował za granicą w dwumiesięcznych cyklach, po których przyjeżdżał na dwa tygodnie na urlop do domu. Zarabiał wówczas około 20.000 zł miesięcznie w przeliczeniu na złotówki.

W 2004 r. pozwany założył własną działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych. Działalność ta polega na renowacji budynków zabytkowych na terenie Szwecji. Prace remontowe – budowlane pozwany wykonywał głównie w okresie od wiosny do jesieni. Pozostały okres spędzał w Polsce w domu, nie pracował.

W roku podatkowym 2009 r. pozwany osiągnął dochód z prowadzonej działalności gospodarczej wysokości 29.276,12 zł. W 2011 r. dochód ten wyniósł 40.072,95 zł. W kolejnym roku 2012 pozwany osiągnął dochód w kwocie 203.860,82 zł.

Średnie wynagrodzenie powódki brutto w okresie lipiec – wrzesień 2014 r. wynosiło 2.733,33 zł.

Od 1996 r. strony wspólne prowadziły gospodarstwo domowe. Zarówno powódka jak i pozwany ponosili koszty utrzymania siebie, dzieci oraz domu. Powódka przeznaczała swoje wynagrodzenie za pracę na potrzeby związane z opłaceniem rachunków za mieszkanie oraz potrzeby dzieci. Opłaty za czynsz, gaz, prąd wynosiły około 900 zł. Pozostałe koszty utrzymania stanowiły około 2.500 zł miesięcznie. Powódka miała dostęp do konta bankowego pozwanego, z którego pokrywała bieżące wydatki na utrzymanie domu.

W związku z pobytem pozwanego za granicą ciężar prowadzenia domu spoczywał głównie na powódce. Powódka sprzątała, robiła zakupy, gotowała, zajmowała się wychowywaniem dzieci. Prace domowe powódka wykonywała albo przed pracą, gdy miała na popołudniową zmianę lub po pracy gdy zaczynała pracę rano.

Pozwany kiedy przyjeżdżał do kraju pomagał powódce w utrzymaniu domu, zabierał też dzieci na zakupy.

Wraz ze stronami i ich dziećmi w lokalu mieszkalnym na os. (...) mieszkała matka pozwanego M. G.. Miała do dyspozycji jeden tzw. mały pokój. Utrzymywała się z renty wysokości ok. 600 zł. Nie pomagała finansowo powódce, ani pozwanemu, sama też o taką pomoc nie prosiła. W okresie kiedy dzieci stron były małe matka pozwanego pomagała czasem powódce w opiece nad nimi. Odbierała je i przyprowadzała ze szkoły, podawała posiłki, gdy powódka była w pracy. Nie było tak żeby matka pozwanego prowadziła za powódkę dom, czy wychowywała za nią jej dzieci. M. G. zmarła w lutym 2008 r.

W trakcie związku strony przeprowadziły remont mieszkania na os. (...) w K.. Remont ten obejmował remont łazienki, malowanie ścian, wymianę podłóg w kuchni i przedpokoju, zakup sprzętu AGD. Na potrzeby prowadzonego remontu powódka zakupywała w markecie budowlanym, w którym pracowała armaturę, farby, płytki, dywan, lampy. Koszt zakupu w.w. przedmiotów wynosił około 4.500 zł. Powódka jako pracownik sklepu dokonywała zakupu tego towaru za upustem wynoszący ok. 70%.

Na potrzeby związane remontem mieszkania powódka zaciągnęła wspólnie z pozwanym w 2003 r. w Banku (...) S.A. w W. kredyt mieszkaniowy własny kąt w wysokości 23.000 zł.

W 2011 r. powódka rozwiązała swoją polisę na życie w Towarzystwie (...). Cześć otrzymanych z tego tytułu środków finansowych w kwocie ok. 13.000 zł powódka przekazała pozwanemu na zakup mieszkania na ul. (...). Powódka pomagała także pozwanemu finansowo w spłacie zaciągniętego przez niego kredytu na zakup w.w. mieszkania dokładając własne pieniądze rzędu kilkuset złotych do spłacanych rat.

Pozwany jest właścicielem wszystkich trzech wyżej opisanych lokali. Nadal spłaca kredyt mieszkaniowy zaciągnięty w Banku (...) S.A. w W. na zakup mieszkania położonego przy ul. (...).

Oba lokale położone na ul. (...) w K. po ich wyremontowaniu zostały przez pozwanego wynajęte. Umówiony czynsz najmu lokalu nr (...) stanowi 1.100 zł miesięcznie, kwota czynszu najmu za lokal nr (...) wynosi 1.350 zł.

Jesienią 2014 r. pozwany wyprowadził się z mieszkania na os. (...). W styczniu 2015 r. strony przestały wspólnie mieszkać. Na kilka lat przed rozstaniem relacje powódki i pozwanego uległy pogorszeniu. Pozwany miał do powódki zastrzeżenia, że nie spełnia jego oczekiwań, że nie jest już kobietą jego życia. Powódka chciała utrzymać z związek z pozwanym, myślała że przejdą kryzys w ich związku, że wszystko się między nimi ułoży.

Na tych podstawach uznał Sąd Okręgowy, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego - nie ma uniwersalnej podstawy prawnej rozstrzygnięć spraw majątkowych konkubentów, co prowadzi do indywidualnego poszukiwania w każdej sprawie adekwatnej podstawy rozliczeń partnerów.

W niniejszej sprawie – zdaniem Sądu I instancji – do rozliczeń majątkowych między byłymi konkubentami najważniejsze są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu). W oparciu o taką podstawę prawną rozliczenia domagała się też powódka.

Przesłanką dochodzenia roszczenia na podstawie art. 405 k.c. jest uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, a na podstawie art. 410 k.c., m.in. nie osiągnięcie celu świadczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego - w pierwszej kolejności istotne jest ustalenie, czy istniało porozumienie stron i co ono obejmowało. Porozumieniem stron powinna być objęta podstawa świadczenia, w tym sensie, że odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia dać wyraz, że go akceptuje. Nie jest to jednak porozumienie składające się na treść czynności prawnej, lecz porozumienie tylko co do podstawy prawnej świadczenia. Gdyby porozumienie takie miało stanowić czynność prawną, to w razie nieosiągnięcia celu miałyby zastosowanie przepisy o odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania, a nie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Strony nie muszą zawierać porozumienia (umowy) co do zwrotu świadczenia, skoro zwrot ten możliwy jest na podstawie art. 410 § 2 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego - nieosiągnięcie celu świadczenia zachodzi wszędzie tam, gdzie celem świadczenia było otrzymanie zamierzonego ekwiwalentnego świadczenia od odbiorcy, który nie był zobowiązany do jego spełnienia i cel ten nie został osiągnięty. Chodzi o to, aby na podstawie ogólnych zasad wykładni można było stwierdzić istnienie między stronami porozumienia woli, z którego treści wynika, że odbiorca otrzymuje świadczenie tylko ze względu na oczekiwany cel. Porozumienie co do podstawy prawnej świadczenia nie jest uważane za czynność prawną, zwłaszcza zdaną do wysuwania roszczeń. Jeżeli celem świadczenia w postaci przekazania pieniędzy na zakup mieszkania było pozostawanie stron w nieformalnym związku partnerskim, to jego brak wskazuje na istnienie między stronami porozumienia woli odnoszącego się do podstawy tego świadczenia. Roszczenie znajduje w tym zakresie podstawy w treści art. 410 § 2 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowania dowodowe prowadzi do wniosku, że celem, dla którego powódka pomagała pozwanemu finansowo, pokrywając raty za zakup przez niego nieruchomości, jak i wkładem osobistej pracy, było pozostawanie stron w nieformalnym związku partnerskim cechującym się trwałością. Powódka nie czyniłaby tego, gdyby wiedziała, że ustanie wspólne pożycie stron. Skoro cel świadczenia, tj. pozostawanie stron w związku partnerskim, odpadł – pozwany bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powódki o odpowiednią część wartości tych składników majątkowych, które nabył wprawdzie we własnym imieniu i za środki finansowe wprawdzie samodzielnie zarobione, ale których zarobienie ułatwiła mu okoliczność, że powódka, pomimo że również pracowała, przejęła na siebie zasadniczy ciężar opieki i wychowania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym oraz udzielała pozwanemu pomocy przy prowadzeniu działalności.

W trakcie trwania związku stron pozwany zakupił także we własnym imieniu dwa lokale przy ul. (...), przy czym lokal nr (...) nabył za gotówkę pochodzącą ze wspólnie zgromadzonych z powódką środków finansowych, zaś lokal nr (...) częściowo za kredyt i częściowo za gotówkę przekazaną mu przez powódkę w kwocie 13.000 zł na wkład własny. Środki finansowe za, które pozwany zakupił w.w. lokale nie pochodzą wbrew jego twierdzeniom wyłącznie z jego własnej pracy. Powódka w zasadzie przez cały czas pozostawania stron w związku partnerskim pracowała zawodowo, swoje zarobki przeznaczała na prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego i wychowanie dzieci. Nawet jeśli w późniejszym okresie związku stron, kiedy pozwany zaczął pracować za granicą, jej zarobki były niższe od pozwanego, to z całą pewnością osobistą pracą jaką wносиła na prowadzenie domu i wychowanie dzieci stron, przyczyniała się do powiększenia majątku przez pozwanego. Dzięki temu, że powódka zaakceptowała taki sposób rozłożenia obowiązków pomiędzy stronami związany z prowadzeniem domu i wychowaniem dzieci pozwany mógł przez szereg lat mógł pracować za granicą i dzięki tej pracy uzyskać środki finansowe na pokrycie kosztów zakupu lokali mieszkalnych. Nie ulega wątpliwości, że powódka wspierała pozwanego pod każdym względem, zarówno przez

przekazywanie mu własnych środków pieniężnych, jak też ponosząc praktycznie cały ciężar utrzymania i prowadzenia domu oraz wychowania ich dwójki dzieci. Nie było też tak jak twierdził pozwany, że powódka swoje środki finansowe przeznaczała włącznie na własne potrzeby, głównie hobby – jazdę konną oraz wycieczki. Koszty jakie z tego tytułu ponosiła powódka nie były wysokie mając na uwadze, że powódka pomagała w utrzymaniu koni i z tego tytułu miała zniżkę na jazdę konną. Zarzucane jej wycieczki polegały na jednodniowych wyjazdach w góry, których koszt również nie był wysoki. Trudno odmówić powódce prawa do takiego sposobu spędzania wolnego czasu, tym bardziej że miały one charakter sporadyczny, kilka razy do roku.

Jako nakład powódki na zakup lokalu przy ul. (...) - Sąd Okręgowy uznał -kwotę 13000 zł. przekazaną przez powódkę pozwanemu, a pochodzącą z likwidacji polisy na życie w Towarzystwie (...). Nadto w okresie trwania związku pomiędzy stronami została spłacona kwota 4500 zł. kapitału kredytu zaciągniętego na zakup tego lokalu (okoliczność bezsporna: rozprawa w dniu 22 kwietnia 2015 r. czas rozprawy 00:33:23) i uznać należy – uwzględniając powyżej powołane okoliczności dotyczące podziału obowiązków i czynności stron w trakcie trwania pomiędzy nimi związku - że wkład powódki w uzyskanie środków przeznaczonych na tę spłatę wynosi 50%, czyli obrazuje go kwota 2250 zł. Sumując kwoty 13000 + 2250 uzyskuje się kwotę wzbogacenia pozwanego kosztem powódki w wysokości 15250 zł. Uwzględniając jednak okoliczność, że powódka żądała w tym zakresie zwrotu kwoty tylko 15000 zł. zgodnie z art. 321 par. 1 k.p.c. zasadzeniu podlegać mogła jedynie kwota 15000 zł.

Co do lokalu przy ul. (...) uwzględnił, Sąd Okręgowy - że cena została zapłacona jeszcze w trakcie trwania związku stron. K. wynosi 216.000 zł. Uznać należy – uwzględniając powyżej powołane okoliczności dotyczące podziału obowiązków i czynności stron w trakcie trwania pomiędzy nimi związku - że wkład powódki w uzyskanie środków przeznaczonych na tę spłatę wynosi 50%. Skoro w chwili obecnej wartość nabytego za ten nakład składnika – mieszkania przy ul. (...), uzasadniona jest ocena, że pozwany jest wzbogacony kosztem powódki o wartość połowy tego składnika, a zatem o kwotę 108000 zł.

W trakcie trwania z powódką nieformalnego związku partnerskiego pozwany nabył we własnym imieniu nadto nieruchomości lokalową położoną os. (...) w K. w 1998 r. Cena zakupu lokalu na os. (...) w K. stanowiąca kwotę 19.466 zł została w przeważającej części pokryta z zaginionego przez pozwanego oraz jego matkę kredytu bankowego. Lokal ten został kupiony przez pozwanego na korzystnych warunkach bowiem jego cena stanowiła 20% jego wartości rynkowej. Cena sprzedaży na takim poziomie została ukształtowana przez sprzedającego, pozwanemu nie została udzielona bonifikata przez Gminę lub spółdzielnię, nieruchomości zakupił od osoby prywatnej. Ostatecznie kredyt został spłacony w roku 2003 r., przy czym środki na ten cel pochodziły wspólnie od pozwanego i powódki. Aktualna wartość lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w K. wynosi 300.000 zł. Ustalenie zakresu wzbogacenia, jakie w związku z zakupem tego lokalu powstało po stronie powoda wymaga uwzględnienia, że na obecną wartość tego lokalu składają się koszty jego zakupu oraz koszty wykonanego w lokalu remontu. Na koszty remontu składały zakupy powódki w kwocie 4500 zł. oraz kredyt zaciągnięty łącznie przez powoda i pozwaną w kwocie 23000 zł. a zatem w sumie kwota 27500 zł.). Jako wzbogacenie po stronie pozwanego można traktować połowę powyższego nakładu w postaci remontu a zatem kwotę 13750 zł. Natomiast dla celów wyliczenia wysokości wzbogacenia pozwanego pozostającego w związku z samym zakupem lokalu należy przyjąć aktualną wartość tego lokalu pomniejszoną o wartość powyższego nakładu na remont a zatem kwota 272500 zł. Zakup mieszkania nastąpił za kwotę 19466 zł. przy czym nastąpił on z 80% bonifikatą. Fakt udzielenia bonifikaty nie pozostawał w jakimkolwiek związku z pozostawianiem stron w związku nieformalnym ani z jakimikolwiek działaniami powódki, zatem nie istnieje uzasadnienie do tego aby powódka w korzyści wynikającej z tej bonifikaty w jakikolwiek sposób partycypowała. Zatem przy ustalaniu wielkości wzbogacenia powoda będącego skutkiem istnienia pomiędzy stronami związku nieformalnego należy jako podstawę przyjąć 20% aktualnej wartości mieszkania (pomniejszonej – o czym wyżej była mowa - wartość nakładów na remont, które podlegają odrębnemu rozliczeniu) a zatem (272500 zł. x 20%) kwota 54500 zł. Uwzględnić nadto należy, że na zapłaconą cenę za lokal (tj. kwotę 19466 zł.) złożyły się

- 15500 kredytu wspólnego pozwanego i jego matki (7750 zł. od pozwanego)

- 2000 zł. matki powoda

- 1966 zł. wspólnie przez powódkę i pozwanego

Matka pozwanego poniosła na pokrycie ceny nakłady w łącznej kwocie 9750 zł., na którą składają się kwota 7740 zł. udziału w spłacie kredytu i kwota 2000 zł. Natomiast ze strony pozwanego (a pośrednio i pozwanej, skoro – o czym już wyżej była mowa – gromadzenie przez pozwanego środków potrzebnych na zapłatę ceny i spłatę kredytu – ułatwił fakt pozostawania przez strony w związku nieformalnym) nakład na pokrycie ceny wynosił kwotę 9716 zł. Cena pokryta zatem została w połowie przez matkę pozwanego a w połowie ze środków, do których powstania przyczynili się pozwany i powódka. W tej sytuacji uznał Sąd I instancji, że jako wzbogacenie wynikające z istnienia związku pomiędzy stronami można potraktować 50% z kwoty 54500 zł. (tj. 20% z aktualnej wartości lokalu pomniejszonej o nakład na remont) czyli kwota 27250 zł. W zakresie 50% tej kwoty, a zatem kwota 13625 zł., pozwany jest wzbogacony kosztem powódki.

Sumując powyższe kwoty (13625 zł. + 13750 zł. + 108000 zł. + 15000 zł.) uznał Sąd Okręgowy, że po stronie pozwanej istnieje bezpodstawne wzbogacenie kosztem powódki, którego wielkość obrazuje kwota 136625 zł. W konsekwencji kwotę tę zasądzono na rzecz powódki w pkt II sentencji na podstawie wyżej powołanych przepisów, oddalając w pkt III powództwo w dalej idącym zakresie jako bezzasadne.

O odsetkach orzekł Sąd Okręgowy na podstawie art. 481 par. 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. uwzględniając okoliczność, że termin spełnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie nie wynika z ustawy ani z czynności prawnej, a powódka nie dokonała przedprocesowego wezwania do zapłaty. W konsekwencji jako wezwanie do zapłaty potraktowano doręczony pozwanemu w dniu 3 stycznia 2015 r. pozew w niniejszej sprawie. Z tej przyczyny odsetki za opóźnienie zasądzono poczynając od dnia 4 stycznia 2015 r. tj. od dnia następnego po dniu wezwaniu do zapłaty.

O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania orzekł Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. uznając, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w części a jego wysokość zależna była w znacznym zakresie od okoliczności ocennych.

Apelację od wyroku złożyły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo w części przewyższającej kwotę 13 750 zł (koszty remontu mieszkania na (...)) w K.).

Domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie w tak określonej części powództwa zarzucił;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów co do tego, że strony wspólnie finansowały zakup nieruchomości bądź wspólnie spłacały kredyty, jak również, że powódka przekazała pozwanemu pieniądze pochodzące z likwidacji polisy na zakup mieszkania przy ul.(...) w K.; w sytuacji w której – co wynika z dołączonych do akt (k.29-38 i 154-162) dokumentów – pozwany co miesiąc przysyłał do Polski kwoty idące w dziesiątki tysięcy złotych i kwoty te podejmowane były przez powódkę, która dysponowała pełnomocnictwem, zaś zarobki w tym czasie powódki były ponad 10-krotnie niższe od pozwanego, zaś między likwidacją polisy (styczeń 2011r.) a zakupem przez pozwanego mieszkania przy ul.(...) (listopad 2013r.) brak jest związku czasowego pozwalającego uznać, by pieniądze te były przedmiotem tak ustalonego przedmiotu świadczenia ;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. polegające na niewyjaśnieniu przyczyn dla których pominął ustalenia faktyczne możliwe do poczynienia na podstawie wskazanych dokumentów;

- naruszenie art. 405 i 410 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności przez przyjęcie takich samych zasad rozliczenia jaki obowiązują przy podziale majątku wspólnego małżonków w sytuacji w której sytuacja faktyczna stron odpowiadała rozdzieleniu majątkowej między małżonkami, w której to sytuacji okoliczność, że jeden małżonek zajmował się prowadzeniem gospodarstwa domowego nie wpływa na treść stosunków majątkowych między nimi.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej jej powództwo o zapłatę kwoty 122 625 zł (tj. dotyczącej wartości przysporzenia majątkowego pozwanego z tytułu zakupu mieszkania przez pozwanego na (...), który wadliwie został ograniczony do relacji proporcjonalnego udziału powódki do 20% wartości mieszkania) i domagając się w tym zakresie zmiany zaskarżonego orzeczenia przez uwzględnienie w tej części powództwa i zasądzenia kosztów za obie instancje sądowe zarzuciła;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na tym, że z jednej strony Sąd I instancji wskazał na łączny wysiłek stron w spłacaniu kredytu zaciągniętego na zakup mieszkania na (...)i wyłożeniu na ten cel przez matę pozwanego jedynie 2000 zł, przy jednoczesnym przyjęciu, że matka poniosła na pokrycie ceny łącznie nakłady w wysokości 9 750 zł;

- błędne ustalenie wzbogacenia pozwanego kosztem powódki poprzez uwzględnienie w kalkulacjach sądu „bonifikaty” i przypisanie tejże bonifikacie nieuprawnionego znaczenia w zastosowaniu normy wynikającej z art. 405 i 410 § 2 k.c.

Strony wzajemnie domagały się oddalenia apelacji i zasądzenia na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje;

Obie apelacje zasługują co do zasady na częściowe uwzględnienie, jakkolwiek, co do wysokości zakres wygranej pozwanego (per saldo) jest większy.

Trafna jest konstatacja Sądu I instancji, co do braku uniwersalnego modelu materialnoprawnego dla rozliczeń majątkowych między byłymi konkubentami. W wielości możliwych do ustalenia zdarzeń faktycznych właściwych dla tych związków zastosowanie mieć będą różne instytucje prawne, a to związane ze współwłasnością, z rozliczeniami między posiadaczem i właścicielem (art.226-231 k.c.) , z bezpodstawnym wzbogaceniem i świadczeniem nienależnym, czy nawet z czynem niedozwolonym. Omawianie tych wszystkich instytucji na użytek niniejszego postępowania nie jest celowe zważając zakreśloną przez powódkę podstawę roszczenia, a opartą na tezie, że doszło do wzbogacenia pozwanego wskutek dokonanego przez niego przesunięcia majątkowego środków finansowych, jakimi wspólnie dysponowały strony (z rachunku bankowego pozwanego na którym gromadzone były zarobione przez niego pieniądze) na wyłączne dobro pozwanego, w sytuacji, w której zarobienie tych pieniędzy ułatwiła pozwanemu powódka, która pomimo że również pracowała, przejęła na siebie zasadniczy ciężar opieki i wychowania dzieci i zajmowania się gospodarstwem domowym oraz udzielała pozwanemu pomocy przy prowadzeniu działalności.

Z kolei zdaniem Sądu Okręgowego (posiłkującego się szeregiem poglądów prawnych w materii rozliczeń między byłymi konkubentami) – ustalającego powyższe okoliczności w zgodzie z pozwem - skoro cel świadczenia w postaci przeznaczenia pieniędzy na zakup mieszkania i jego wyposażenie był powiązany z pozostawianiem stron w nieformalnym związku partnerskim, to ich przeznaczenie na zakup 3 mieszkań w okresie związku wskazuje na istnienie między stronami porozumienia odnoszącego się do przyczyny tego świadczenia w postaci zaopatrzenia związku stron w określone dobra, zaś wobec rozpadu tego związku prowadzi do wzbogacenia się pozwanego o odpowiednią część wartości tych składników majątkowych, które nabył wprawdzie we własnym imieniu i za środki samodzielnie zarobione ale których zrobienie ułatwiła mu ustalona postawa powódki . Roszczenie to – zdaniem Sądu Okręgowego - znajduje podstawę w treści art. 410 § 2 k.c., skoro powódka nie czyniłaby tego, gdyby wiedziała, że ustanie wspólne pożycie stron.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – stanowisko prawne Sądu I instancji pomimo, że co do zasady zasługuje na aprobatę, to w zakresie, który z poczynionego w sprawie ustalenia faktycznego dotyczącego celu zakupu mieszkań przy ul.(...) pomija jedną istotną okoliczność, jaką był fakt dokonania tego zakupu wyłącznie na swoją rzecz przez pozwanego, ze środków przez niego zgromadzonych i bez jakichkolwiek konsultacji z powódką, co do przeznaczenia nabywanych nieruchomości. Ostatnia z okoliczności wynika z oświadczenia powódki złożonego na rozprawie apelacyjnej, która przyznała, że o zakupie mieszkań dowiedziała się po ich dokonaniu przez pozwanego (zapis elektroniczny protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 7 kwietnia 2016r. zapis elektroniczny 13:54-14:00). W tym

kontekście trafnie apelacja pozwanego podnosi, że nie sposób jest uznać decyzję pozwanego o kupnie mieszkań przy ul.(...), jako decyzję wynikającą z łączącej strony wspólnoty gospodarczej dla osiągnięcia celu w postaci zaspokojenia potrzeb związku stron i jako efektu związanego z gospodarczą stroną tego związku, który łączył się z regułą tzw. „wspólnego portfela” (skoro ten w okresie ostatnich lat związku posiadał jakościowo inny charakter od występującego w pierwszym latach tego związku i łączył się z niewątpliwą dysproporcją dochodów stron lokowanych na odrębnych rachunkach i samodzielnym podejmowaniem przez pozwanego decyzji o zakupie określonego dobra z jego własnych pieniędzy). Okoliczność ta wyklucza możliwość przyjęcia, że causa zakupu tkwiła w porozumieniu stron związanym z ich związkiem partnerskim. Sąd Apelacyjny uznaje w tym zakresie za przekonujące stanowisko pozwanego, że podstawowym celem dokonania inwestycji w formie zakupu mieszkań przy ul. (...) było zabezpieczenie jego własnych potrzeb ukierunkowanych także na dzieci stron (które to stanowisko podtrzymał na rozprawie apelacyjnej). Wskazuje na to także korespondencja mailowa stron z 2014r., z której wynika, że wszelkie inne decyzje gospodarcze były wyraźnie konsultowane przez pozwanego z powódką (por. dokument z k. 116-126 akt – którego prawdziwość nie została przez żadną ze stron zaprzeczona). W tym aspekcie należy zauważyć, że za utrwalony należy uznać pogląd, że związek pozamałżeński nie stwarza podstaw stosowania nawet w drodze ostrożnej analogii przepisów regulujących małżeńską wspólność ustawową. Wykluczenie tego mechanizmu wynika w pierwszej kolejności z faktu, że jego stosowanie w praktyce oznaczałoby zrównanie małżeństwa oraz związku nieformalnego, do czego nie ma podstawy prawnej. W tym kontekście zarzuty apelacji pozwanego, co do uwzględnienia przez Sąd I instancji wartości połowy jednego mieszkania, jako korzyści uzyskanej przez pozwanego kosztem powódki, jak i nakładów poczynionych przez powódkę na zakup drugiego z mieszkań uznać należy za uzasadnione. Korzyść uzyskana przez pozwanego w postaci zakupu obu mieszkań nie nastąpiła bowiem z naruszeniem praw podmiotowych powódki, gdyż ta ostatnia o tej formie korzyści pozwanego dowiedziała się dopiero po ich dokonaniu i bez jakiegokolwiek zaangażowania z jej strony środków. Okoliczność ta przekonuje także Sąd Apelacyjny o braku podstaw dla zaliczenia na ten cel zerwanej przez powódkę polisy. Dodatkowo świadczy o tym brak związku czasowego między obu zdarzeniami i brak jakichkolwiek dowodów (poza gołosłownymi twierdzeniami powódki), by środki w łącznej wysokości 15 500 zł zostały wykorzystane przez pozwanego kosztem powódki (porównaj daty zerwania polisy – 2011r. i zakupu mieszkań w latach 2013 i 2014r., w warunkach w których jak zgodnie twierdzą obie strony nie prowadziły one wspólnego rachunku bankowego, a powódka poza pozwanym dysponowała własnym na którym lokowała posiadane środki i gdzie pozwany przelewał także własne środki w uznanych przez siebie za właściwe wysokościach). Brak także podstaw dla rozliczania spłaty kredytu zaciągniętego przez pozwanego dla nabycia praw do drugiego mieszkania. W tych sytuacjach (zakupu mieszkań przy ul.(...)) między wzbogaceniem pozwanego, a pozycją ekonomiczną powódki nie zachodzi zatem związek usprawiedliwiający roszczenie z bezpodstawnego wzbogacenia. Jak się podkreśla w literaturze przesłanką roszczenia kondykcijnego jest ustalenie, że wzbogacenie posiada swoje źródło w prawach innej osoby. Brak tych ostatnich po stronie powódki, jako nie objętych żadnym porozumieniem stron, wyklucza zasadność tej części roszczenia procesowego.

Trafnie ustala Sąd I instancji, że treść porozumienia leżącego u podstaw związku pozamałżeńskiego stron ewoluowała w okresie 19 lat jego trwania. Sam pozwany nie kwestionuje tego, że do 2004 r. (porównaj oświadczenie pozwanego złożone na rozprawie apelacyjnej – zapis protokołu 13.29) strony pozostawały w zgodnym związku. W tym miejscu należy zauważyć, że uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1988 (sygn.. akt IKR 50/88 – OSNKW 1988/9-10/71) zawiera wyjaśnienie pojęcia konkubinatu, którym jest pozaprawna więź charakteryzująca się duchową, fizyczną i ekonomiczną cechą, skoncentrowana w określonym miejscu (tzw. ognisku domowym).

Nie są sporne między stronami okoliczności związane z zakupem mieszkania na (...)w K..

W szczególności dotyczą one faktów związanych z;

- tytułem prawnym matki pozwanego do opisanego mieszkania przed zawarciem umowy sprzedaży;
- wspólnym zamieszkiwaniem stron, ich dzieci i matki pozwanego w tym mieszkaniu;
- równowagą ekonomiczną w dochodach osiąganych do 2001r. przez obie strony;

- znaczeniem ekonomicznym mieszkania dla obu stron, które w którym czasie wynikała z łączącego ich zgodnego konkubinatu;
- ofertą osoby fizycznej sprzedaży najemcom na preferencyjnych zasadach zajmowanych przez nie lokali mieszkalnych;
- przekazaniem przez matkę pozwanego prawa do mieszkania pozwanemu przed zawarciem umowy sprzedaży;
- zaciągnięciem kredytu bankowego na zakup przez matkę pozwanego i pozwanego w ustalonej przez Sąd I instancji wysokości;
- wysokością dochodów matki pozwanego;
- brakiem jakichkolwiek cech w tamtym czasie nietrwałości związku stron;
- nabyciem przez pozwanego w 1998r. praw do opisanego mieszkania za kwotę 19.466 zł;
- aktualną wartością prawa do wyodrębnionego mieszkania w wysokości 300 000 zł;
- opuszczeniem mieszkania przez powódkę po zerwaniu związku stron.

Łącząc te bezsporne fakty ze wskazaną powyżej definicją pojęcia konkubinatu – zdaniem Sądu Apelacyjnego – za usprawiedliwione uznać należy stwierdzenie, że koncentrując swoje sprawy życiowe we wspólnocie domowej związanej z mieszkaniem na (...)i ponosząc w równym stopniu z innymi domownikami ciężary związane z utrzymaniem domu (w zakresie nie tylko kosztów utrzymania rodziny ale i spłaty kredytu, czy obciążeń związanych z remontem mieszkania) powódka miała prawo oczekiwać, że mimo powstania wyłącznego tytułu własności do mieszkania po stronie pozwanego, to skutkiem tego jej zachowania jest usprawiedliwione oczekiwanie wzajemnego świadczenia ze strony pozwanego w postaci zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych powódki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego – pomimo pozaprawnego węzła stron – nie sposób nie dostrzec, że skutkiem zerwania konkubinatu przez pozwanego jest z jednej strony korzyść majątkowa pozwanego w postaci możliwości korzystania w szerszym zakresie z prawa do mieszkania (ograniczonego w okresie konkubinatu prawami powódki zajmującej lokal na zasadach rodzinnych), a z drugiej strony zubożenie powódki przez pozbawienie jej prawa do tego mieszkania, pomimo, że jego powstanie stanowiło efekt jej równego z innymi dorosłymi domownikami zaangażowania ekonomicznego i osobistego (i to bez względu na model prowadzenia domu i pieczy nad dziećmi, który w tamtym czasie był dla pozwanego satysfakcjonujący). Z drugiej strony nie sposób nie dostrzec, że zakres mającego w tym względzie zubożenia powódki – z przyczyn związanych z brakiem podstaw dla stosowania analogii dla stosunków małżeńskich – nie może odpowiadać połowie wartości opisanego prawa tym bardziej, że do powstania tego prawa po stronie pozwanego w znacznym stopniu przyczyniła się jego matka przekazując mu własne uprawnienia najemcy i partycypując w części w kosztach jego zakupu.

Jakkolwiek bowiem rację ma apelacja powódki, że korzyść majątkowa pozwanego wyraża się w ekonomicznej wartości uzyskanego przez niego prawa do mieszkania o wartości 300000 zł (okoliczność wysokości nakładu posiada w tej sytuacji drugorzędne znaczenie), to przy oczywistym braku podstaw do żądania przez powódkę powrotnego przeniesienia całości tego prawa na powódkę, a nawet połowy jego wartości, to należne jej świadczenie odpowiadać winno temu, co pozwany w swoisty sposób zaoszczędził korzystając w okresie konkubinatu ze świadczeń powódki (nie mających pokrycia w jej korzyściach) i co uzyskał w dacie zerwania związku z powódką . W ocenie Sądu Apelacyjnego – przy tak określonych granicach przedmiotowych postępowania zachodzi niemożliwość ścisłego ustalenia zubożenia powódki na podstawie materiału dowodowego przedstawionego przez powoda do oceny przez sąd.

W tej sytuacji procesowej (to jest przy braku uchwytnych dla ustalenia faktów i wartości prawa powódki do zamieszkiwania w dotychczasowym lokalu pełniącym centrum jej spraw życiowych) i nie mając obowiązku przeprowadzenia uzupełniających dowodów z urzędu oraz uznając fakt ekonomicznego zubożenia powódki i

wzbogacenia pozwanego za bezsporny, uznał Sąd Apelacyjny za usprawiedliwione ustalenia jej wysokości na podstawie oceny "opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy" na podstawie art. 322 k.p.c.(wyroki SN: z dnia 23 stycznia 2008 r., V CSK 388/07; z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 362/11, LEX nr 1165068).

W tym kontekście Sąd Apelacyjny uznał, że wartość ta ustalana być powinna według cen istniejących w dacie zgłoszenia żądania o wydanie korzyści, co przy braku innych wartości upoważnia przyjęcie za punkt wyjścia wartość 300 000 zł. Uznając, że prawo pozwanego do mieszkania posiadało charakter rodzinny i łączyło się z uprzednim prawem jego matki i jako prawo rzeczowe posiadało szerszy zakres od prawa powódki, a także uwzględniając skalę nakładów poczynionych na to prawo przez powódkę za odpowiadający kwocie ustalonej przez Sąd I instancji (13 625 zł) oraz fakty współfinansowania przez strony spłaty kredytu zaciągniętego przez pozwanego z jego matką na zakup mieszkania i zaangażowania powódki w sprawy rodziny, a także fakt, iż powódka miała prawo oczekiwać jeszcze wieloletniego korzystania z tego mieszkania na korzystniejszych zasadach od tych które obciążają ją od daty opuszczenia wspólnego mieszkania stron, uznał Sąd Apelacyjny, że wartość jej zubożenia odpowiada $\frac{1}{4}$ obecnej wartości prawa pozwanego do tego mieszkania, co odpowiada kwocie 75 000 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – pozostałe zarzuty apelacji stron nie zasługują na uwzględnienie. Stan faktyczny sprawy a ustalony przez Sąd I instancji – w zakresie wniosków dowodowych zaoferowanych przez strony nie budzi zasadniczych wątpliwości, z wyłączeniem okoliczności związanych z nabyciem praw do mieszkań przy ul. (...), który to zakup – jak to wynika z oświadczenia powódki złożonego na rozprawie apelacyjnej nie był związany z realizacją porozumienia leżącego u podstaw związku pozamałżeńskiego stron. Irrelevantne są także pozostałe zarzuty apelacji obu stron w kontekście przyjętego modelu materialnoprawnego rozstrzygnięcia związanego z teorią „wspólnego portfela” konkubentów w okresie, gdy nabywane było pierwsze z mieszkań własności pozwanego. Jakkolwiek zauważyć należy, że Sąd I instancji – wbrew zarzutom apelacji pozwanego – dostrzegł znaczenie wartości dowodowej dokumentów dołączonych do akt, a z których treści wynika dysproporcja w dochodach w ostatnim okresie związku stron, a nadto, na co wskazano w motywach niniejszego orzeczenia z pozostałych dokumentów wynikają zasady gospodarowania środkami finansowymi przez powódkę z rachunku pozwanego.

Pozwany w swej apelacji nie podnosi zarzutów procesowych, co do wadliwości rozstrzygnięcia o kosztach procesu, ograniczając się jedynie do wniosku, że konsekwencją wyniku postępowania winna być zmiana i w tej części rozstrzygnięcia Sądu I instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego – zastosowanie przez Sąd I instancji art. 100 k.p.c. znajduje w tej sprawie zastosowanie, gdy się zważy, że wyliczenie wysokości zubożenia powódki stanowiło wyłącznie wynik oceny sądu. Niezależnie od powyższego w ustalonych w sprawie okolicznościach rozpadu wieloletniego związku pozamałżeńskiego stron uznać należy, że obie strony – zważając zasadę słuszności – winny w tym zakresie pozostać przy poniesionych przez siebie kosztach procesu.

Inaczej ocenić należy rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego – wygrana w sprawie pozwanego sięga blisko 80% poniesionych przez niego kosztów sądowych i wynagrodzenia pełnomocnika, co przy uwzględnieniu, że zasada odpowiedzialności, co do jednego ze składników (prawo do zamieszkiwania w lokalu na (...)) usprawiedliwiała roszczenie powódki i częściowo apelację powódki, pozwala uznać Sądowi Apelacyjnemu o jego wygranej w połowie. W takim też zakresie koszty tego postępowania obciążą powódkę na rzecz pozwanego (art. 100 k.p.c.)

Mając to wszystko na uwadze orzekł Sąd Apelacyjny jak w wyroku na podstawie wskazanych przepisów, a nadto art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c.

.SSA Jerzy Bess SSA Wojciech Kościółek SSO Beata Kurdziel